POPRAWIANIE DOBREGO

Model FS247 jest najlepiej sprzedającą się kolumną Elaca. Od niedawna dostępna jest ich ulepszona wersja Black Edition

>Tekst: Roch Młodecki > Zdjęcia: Filip Kulpa, Elac

Wytwórcy sprzętu audio z lubością wprowadzają zmodyfikowane przez siebie serie produktów. Swego czasu bardzo aktywny był na tym polu Marantz, ale również wielu innych, jak choćby Rotel, mieli w swej ofercie urządzenia: Special Edition, Limited Edition albo Signature. Sprawa polega na wzięciu na warsztat standardowego modelu i poddaniu go modyfikacjom mającym na celu poprawę brzmienia. Producenci kolumn znacznie rzadziej korzystają z tego zabiegu. Zazwyczaj w przypadku zmian wycofują poprzednie serie. W przypadku Elaka stało się inaczej – linia 240 Black Edition sprzedawana jest równolegle ze standardowymi modelami, a podstawowa różnica między nimi dotyczy jakości wykończenia, koloru głośników (czarnego zamiast srebrnego), budowy zwrotnicy i okablowania wewnętrznego. Kolumny w czarnej edycji są o ok. 25% droższe.

BUDOWA

Seria 240 sytuuje się mniej więcej w połowie oferty Elaca. Powinni się nią zainteresować w sposób szczególny audiofile, bowiem jest w niej znakomity harmonijkowy głośnik wysokotonowy AMT – znak rozpoznawczy bardziej zaawansowanych konstrukcji Elaca. Przetwornik ten cechuje znacznie większa powierzchnia emisyjna w stosunku do tradycyjnej kopułki i mniejsza kierunkowość. Ma też charakterystyczne właściwości brzmieniowe, ale o tym w dalszej części recenzji. Ciekawostką wersji Black Edition jest zabarwienie membran na kolor czarny, co daje bardzo ciekawy efekt wizualny.

To nie żaden fotomontaż. Maskownicę można ukryć na tylnej ściance. Gniazda takie jak w prawie wszystkich modelach Elaca

Tweeter współpracuje z dwoma głośnikami, których membrany mają charakterystyczną konstrukcję.
W tańszej serii 170 głośniki średniotonowe i basowe mają kształt wklęsłej kopułki o kanapkowej budowie – od spodniej strony membrana jest papierowa, zaś z wierzchu ma aluminiową kopułę. W serii 240 poprawiono konstrukcję tych głośników. Aluminiowa warstwa została uformowana tak, by było na niej widać wielokrotne załamania przypominające kryształ. Ma to na celu poprawę jej sztywności i tłumienia przy nieistotnym wzroście masy. Od spodniej strony warstwa papierowa jest gładka.
FS247 są kolumnami 2,5-drożnymi, tak więc dolny głośnik odtwarza sam bas, natomiast górny – także średnicę. Z zaawansowaną konstrukcją membran kłóci się poniekąd przeciętne chassis i układ magnetyczny. Użyto najprostszych blaszanych koszy, nie zadbano także o wentylację układu magnetycznego ani o skuteczne chłodzenie cewki poprzez otwór pod dolnym resorem. Najwidoczniej producent uznał, że takie zabiegi nie mają uzasadnienia, a zwiększają koszty produkcji.
Ciekawie rozwiązano strojenie obudowy. Główny tunel bas-refleksu został skierowany do dołu. Dzięki temu można było zastosować bardzo szeroki, mocno wyprofilowany i całkiem długi port BR. Tunel dmucha w zintegrowany z kolumnami, drewniany cokół o ustalonym odstępie od spodniej ścianki obudów. To jednak nie jedyny otwór w jednokomorowej obudowie, którą wyjątkowo silnie wytłumiono. Wszystkie trzy głośniki dosłownie opierają się o gęsto upchaną watę mineralną. Drugi bas-refleks znalazł się w górnej części tylnej ścianki. Został on zasłonięty poliuretanowym „grzybkiem", który można wysunąć, jeśli zechcemy powiększyć objętość skrzyni; lub wyciągnąć zupełnie, gdy odczujemy niedostatek basu. Rzadko się zdarza, aby producent oferował tak szeroką możliwość regulacji niskich częstotliwości.
Duże pole manewru pozostawiono także w zakresie sopranów. Kolumny są dostarczane z piankowymi krążkami do zamocowania wokół tweetera. Mogą się one okazać szczególnie pomocne w pomieszczeniach o żywej akustyce, ponieważ zmniejszają ilość wysokich tonów poprzez ograniczenie dyspersji. Drugą możliwością regulacji wysokich tonów jest przestawienie zworki na płytce przy zwrotnicy kolumny. Mamy możliwość podbicia lub ściszenia górnego skraju częstotliwości o 1 dB. Wymaga to co prawda wykręcenia gniazd, ale takich regulacji nie robimy na co dzień, lecz tylko wtedy, gdy chcemy dopasować brzmienie kolumn do akustyki pomieszczenia. Tudzież elektroniki.
W odniesieniu do standardowego modelu, najbardziej różnią się zwrotnice. Do samych gniazd (złoconych i akceptujących każdy rodzaj wtyków, także banany – o ile wyciągniemy zatyczki) przytwierdzono płytkę z filtrem tweetera. Zastosowano wyłącznie cewki powietrzne, bardzo dobrej jakości kondensator polipro-

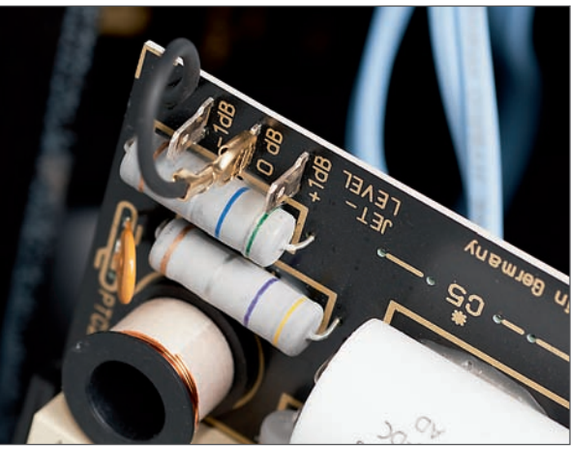

Regulacja poziomu wysokich tonów to nic innego jak przełączenie rezystora w torze tweetera. W tym celu konieczne jest odkręcenie płytki zwrotnicy

Zwrotnica sekcji średnio-wysokotonowej składa się z dobrych jakościowo elementów – lepszych niż w standardowej wersji FS247

Fragment dolnej gałęzi zwrotnicy (dla dolnego woofera). Cewki powietrzne są dwie. Pokuszono się także o zabezpieczenie przeciwprzeciążeniowe

pylenowy i metalizowane rezystory. Reszta zwrotnicy z sekcją przeznaczoną dla głośników średnio- i niskotonowych została umieszczona od wewnętrznej strony przedniej ścianki. Tu także skorzystano z cewek powietrznych o niespotykanych w tradycyjnych kolumnach głośnikowych rozmiarach. Zadbano także o jakość okablowania wewnętrznego, decydując się na przewód hybrydowy van den Hula.

Na koniec warto wspomnieć o akcesoriach dołączanych do kolumn przez producenta. O grzybku pozwalającym regulować tylny otwór BR już wspominałem, a także o piankowym pierścieniu. Ale do kolumn dołączane są też stopki z gumowymi nakładkami, w które można wkręcić kolce. W komplecie otrzymujemy też szmatkę do czyszczenia obudowy. Odciski palców na pięknie położonym lakierze są, niestety, szybko widoczne, dlatego do ustawiania kolumn warto użyć białych rękawiczek – one też są w standardowym wyposażeniu. A jeśli lubicie słuchać bez maskownic, można je zamontować na tylnej ściance.

BRZMIENIE

Kolumny mają fabrycznie ustawioną zworkę w pozycji zerowej. Nie zmieniałem ustawienia w trakcie testu, uznając, że równowaga tonalna jest prawidłowa. Pomieszczenie testowe jest dość silnie wytłumione, więc nie widziałem także sensu instalowania pierścieni. Natomiast przestrzeń za kolumnami była całkiem spora, więc Elaki grały z otwartymi tylnymi portami BR. Gdy „grzybki" znajdowały się na miejscu, brzmienie wydawało mi się skompresowane w niskich częstotliwościach. Bas miał może większą masę, ale nie brzmiał równie swobodnie jak wtedy, gdy otwory były otwarte. Oczywiście takie, a nie inne ustawienia, zależą w dużej mierze od akustyki konkretnego pomieszczenia i od preferencji słuchacza. Dobrze, że producent daje nam możliwość ustawienia kolumn stosownie do akustyki i własnych preferencji.

Opis brzmienia Elaków zawsze warto zacząć od wysokich tonów, bo możliwości głośnika JET są równie spektakularne co rzadko spotykane. Mnie się jego właściwości brzmieniowe bardzo podobają, gdyż przetwornik ten potrafi odtworzyć bogate spektrum wybrzmień, być wyjątkowo szczegółowy, nie popadając przy tym nigdy w natarczywość – a to się rzadko zdarza. Możliwości kopułek tekstylnych są duże, jednak często ustępują pod względem szczegółowości kopułkom metalowym. Te ostatnie potrafią czasem trochę za bardzo „wychodzić przed szereg". Z tweeterem Elaca mamy znakomity kompromis. Wysokie tony potrafią podać brzmienie bardzo bogate w detale, a przy tym zawsze łagodne, wręcz aksamitne i naturalne. Nie kłują uszu, po prostu są. Jeśli zechcemy się w nie wsłuchać, okaże się, że mają bardzo wiele do powiedzenia.

Drugi skraj pasma to też duży atut Elaca. Mimo zasto-

Wysiłki kontruktorów poszły w stronę opracowania jak najlepszej membrany. Napęd i chassis są zwyczajne

Czarny pierścień wokół tweetera JET III to znak rozpoznawczy wersji Black Edition

Od tyłu różnicę trudno już stwierdzić. Wszystkie połączenia są na szybkozłączki

Ujście głownego portu BR znajduje się na spodniej sciance, tuż powyżej cokołu

sowania pary głośników o skromnej powierzchni, kolumny zostały zestrojone w taki sposób, że bas potrafi zabrzmieć spektakularnie. Elaki oferują solidną podstawę basową i potrafią przy tym zabrzmieć całkiem szybko. Grają brzmieniem masywnym i mocno osadzonym na basowym fundamencie. Nie boją się nagrań z gitarą basową Marcusa Millera, potrafią zadziwić prężnością i sugestywnością basowych ataków. Średnica może nie jest równie soczysta co w przypadku niektórych brytyjskich minimonitorów, ale z pewnością nie brakuje jej uczuciowości i rozdzielczości. Elaki znakomicie eksploatują średni zakres pasma, kreśląc pięknie zarówno wokale, jak i brzmienie fortepianu. I choć są czasem bardziej nastawione na spektakularność niż na surową próbę jak najwierniejszego odtworzenia oryginalnego brzmienia, to na pewno nie robią tego sztampowo. Mają swój specyficzny charakter, który łatwo polubić. Zawsze sprawiają, że muzyka brzmi wyjątkowo żywo.

NASZYM ZDANIEM

FS247 Black Edition – to bardzo udane kolumny niemieckiego producenta. Brzmią niezwykle efektownie, nie sposób się nimi znudzić. Głęboki bas, perliste, aksamitne wysokie tony i niecodzienna porcja energii – zasłużona rekomendacja. ■

DANE TECHNICZNE

Głośniki	tweeter JET III głośnik nisko-średniotonowy i niskotonowy AS-XR o średnicy 150 mm z membraną kanapkową papierowo-aluminiową
Moc znamionowa	120 W
Impedancja	4 Ω
Pasmo przenoszenia	30 Hz – 50 kHz
Podział pasma	450 Hz, 2500 Hz
Efektywność	89 dB
Wymiary (wys. x szer. x głęb.)	1021 x 320 x 220 mm
Masa	17,8 kg sztuka

Dystrybutor
Audio Klan, www.audioklan.com.pl
Cena za parę 10 200 zł

OCENA AUDIO Video

0 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

Neutralność 9
Brzmienie bardziej nastawione na spektakularność niż na wzorową neutralność, ale w tym wypadku jest ono całkiem atrakcyjne.

Precyzja 9,5
Precyzja bez uczucia zmęczenia. Tweeter jest wyjątkowo delikatny.

Muzykalność 10
Znakomita muzykalność. Kolumn Elaca chce się słuchać.

Stereofonia 9
Gęsta scena, ale znajdą się kolumny bardziej przestrzenne.

Dynamika 9,5
Elaki mają duży potencjał dynamiczny.

Bas 10
Duży plus za możliwość dostosowania basu do pomieszczenia. Jest głęboko i masywnie.

OCENA ŁĄCZNA
95%

KATEGORIA SPRZĘTU
B